

MAREK STAROWIEYSKI

APOKRYFICZNA KORESPONDENCJA KRÓLA ABGARA Z CHRYSYTEM

Wstęp, przekład z greckiego, komentarz

Treść: Wstęp; I. Dzieje świętego Apostoła Tadeusza, jednego spośród Dwunastu; II. List Abgara, toparchy Edessy, do Pana naszego Jezusa Chrystusa.

WSTĘP

1. Z dziejów Edessy

Legenda Abgara jest związana z Edessą i nie można jej zrozumieć, a tym bardziej wyjaśnić, bez pobieżnej przynajmniej znajomości dziejów tak ważnego centrum kultury starochrześcijańskiej.¹

O prehistorii Edessy (dziś Urfa w Turcji) wiemy niewiele. Powstała prawdopodobnie w drugim tysiącleciu przed Chr. Po zdobyciu miasta przez Seleukosa I Nikatora w 304 r. została nazwana Edessą na cześć miasta macedońskiego, równie obfitego w wody jak ona. W 132 r. przed Chr. powstało królestwo Osroene, które przetrwało aż do 216 r. po Chr., kiedy Karakalla zamienił miasto w kolonię rzymską. Dzięki położeniu na pograniczu wpływów perskich i rzymskich odgrywała ważną rolę jako punkt strategiczny oraz węzeł handlowo-kulturalny. Ok. 270 r. dostała się przejściowo pod panowanie królestwa Palmyry. Następnie wraca pod władzę Rzymu, a jej rola wzrosła po 363 r., gdy cesarz Jowian oddał Persom część ziem wschodnich cesarstwa wraz z Nisibis. Cesarz Justynian odbudował miasto i nadał mu nazwę Justinopolis, która jednak nie utrzymała się długo. W 609 r. Edessa została zdobyta przez Persów, lecz wkrótce (628 r.) odbił ją cesarz Herakliusz. W 639 r. dostaje się w ręce Arabów, a następnie przechodzi kilkakrotnie z rąk chrześcijan pod panowanie muzułmańskie.

¹ O dziejach Edessy: W. de Vries — H. Rahner, *Edessa*. W: LThK t. 3 kol. 658 n.; H. Leclercq, *Edesse*. W: DACL t. 4 kol. 2058—2110; E. Kirsten, *Edessa*. W: RAC t. 4 kol. 552—598; tenże, *Edessa, eine römische Grenzstadt des 4. bis 6. Jahrhunderts im Orient*, JAC 6 (1963) s. 144—172; J. B. Segal, *Edessa, „The blessed City”*, Oxford—New York 1970.

Chrześcijaństwo dotarło do Edessy prawdopodobnie już w I w. po Chr.² Wydaje się, że było to chrześcijaństwo typu judeochrześcijańskiego, ponieważ Edessa utrzymywała ożywione kontakty handlowe z Żydami Palestyny i Antiochii. W II w. obecność chrześcijan w Osroene potwierdza sławny napis Abercjusza:

„Dalej oglądałem równiny Syrii i wszystkie miasta, Nisibis

Poza Eufratem: wszędzie zaś znalazłem braci...”³

Euzebiusz wspomina biskupa Osroene w związku ze sporem o datę święcenia Wielkanocy ok. 197 r.⁴ Istnienie budynków kościelnych w 201 r. w Edessie potwierdza kronika Edeska.⁵ W początku III w. istnieje w Edessie duża gmina chrześcijańska, choć odrzucić należy twierdzenie, że od Abgara IX (179—216) panowali w Edessie chrześcijańscy władcy. Na przełomie II i III w. gmina edeska przechodzi spod wpływów judeochrześcijańskich pod wpływ „Wielkiego Kościoła”.⁶ Z czasów prześladowań Decjusza i Dioklecjana znane są imiona męczenników edeskich. Na soborze nicejskim (325 r.) był obecny biskup Edessy. W IV w. w Edessie miało się znajdować 300 klasztorów. Ze względu na chrześcijański charakter miasta Julian Apostata w czasie wojny wyprawy przeciw Persom zatrzymał się w pogańskim Harran, a nie w Edessie.

² O powstaniu i rozwoju chrześcijaństwa w Edessie por. wyżej cytowane artykuły oraz: R. Janin, J. Dauvillier, *Edesse*. W: DHGE t. 14 kol. 1421—1430; W. Bauer, *Rechtgläubigkeit und Ketzerei im ältesten Christentum*, Tübingen 1934 s. 6—48; G. Bonnet Maury, *La légende d'Abgar et de Thadée et les missions Chrétiennes à Edesse*, RHR 16 (1887) s. 269—283; A. Buffa, *La légende d'Abgar et les origines de l'Edesse* (Thèse), Genève 1893; F. C. Burkitt, *Urchristentum im Orient*, Tübingen 1907; R. Duval, *Histoire politique, religieuse et littéraire d'Edesse jusqu'à la première croisade*, Paris 1892; R. Haase, *Altchristliche Kirchengeschichte nach orientalischen Quellen*, 1925; A. v. Harnack, *Mission und Ausbreitung des Christentums*, Leipzig 1924 s. 480. 613—615. 626. 670. 678—683; J. P. P. Martin, *Les origines de l'Eglise d'Edesse et des églises syriennes*, Paris 1888; I. Ortiz de Urbina, *Le origini del cristianesimo in Edessa*, Gr 15 (1934) s. 82—91; J. Tixeront, *Les origines de l'Eglise d'Edesse et la légende d'Abgar*, Paris 1888.

³ Cytuje wg. Bober, AP s. 489 (przeł. J. Bilczewski).

⁴ *Historia Ecclesiastica*, 5, 23, 4 (SCH t. 41 s. 67).

⁵ *Chronicon Edessenum ad a. 201* (CSCO Scr. Syri, ser. 3, t. 4). Por. I. Ortiz de Urbina, art. cyt., s. 86.

⁶ *Dai documenti risulta... che il cristianesimo aveva gettato radici nell'Osroene prima della fine del secolo secondo, cosiché verso il 190 era ormai consolidato ed organizzato, e ai principi del secolo terzo contava almeno una chiesa in Edessa. In quello stesso tempo insegna in Edessa Bardesane la sua gnosi che poi si diffonderà per tutta la Siria. Documenti più recenti agguingono che fu allora lo stesso vescovo di Antiochia Serapione, consecrò vescovo di Edessa, il Palut. I. Ortiz de Urbina, art. cyt., s. 91.*

Edessa stanowiła ważny punkt oddziaływania chrześcijaństwa na Persję. Wpływ ten był tym silniejszy, że w Edessie rozwijała się bujnie kultura i nauki chrześcijańskie. Wspaniałą tradycję miały tam zwłaszcza studia nad Pismem św. Prawdopodobnie w II w. przełożono w Edessie ST na język syryjski; jest to tzw. *Peszitta*:⁷ również w II w. Taccjan napisał *Diatessaron* oraz powstały *Acta Thomae* i *Liber Legum Regionum*.⁸ W Edessie działali: gnostyk Bardesanes i św. Efrem, największy poeta Kościoła Wschodniego.⁹ Ostatni stanął na czele szkoły teologicznej, która po oddaniu przez Jowiana Persom miasta Nisibis przeniosła się do Edessy i kierował nią przez dziesięć lat (363—373). W następnym wieku szkoła, przybrawszy charakter wybitnie nestoriański, została ostatecznie zamknięta w 489 r., a jej profesorowie przenieśli się do Nisibis tworząc tam silny ośrodek nestoriański poza granicami cesarstwa.¹⁰ W Edessie przełożono na język syryjski dzieła pisarzy kościelnych, m. in. Tytusa z Bostry, Euzebiusza z Cezarei, Diodora z Tarsu, Teodora z Mopsuestii.

Oprócz centrum kulturalno-handlowego Edessa stanowiła centrum pielgrzymkowe. Niestrudzona w swych wędrówkach Egeria uważała, że nie można powrócić ze Wschodu nie odwiedzwszy grobu św. Tomasza, który znajdował się w Edessie, i — jak zaznacza — czynią to wszyscy pielgrzymujący do Ziemi Świętej.¹¹ Ciało św. Tomasza zostało przewiezione z Indii do Edessy, gdzie zbudowano specjalny kościół nagrobny — *martyrium*.¹² Można przypuszczać, że przy grobie znajdował się ośrodek kultu św. Tomasza, w którym powstały liczne utwory apokryficzne związane z imieniem Apostoła Tomasza.¹³

⁷ O *Peszitta* por. F. Kłoniecki, *Starożytne przekłady Pisma św.* W: PEB t. 2 s. 537. Powstanie *Peszitty* w Edessie jest powszechnie przyjmowane, choć ostatnio podnoszą się przeciw temu wątpliwości: *Nicht erweisbar ist der Entstehung der Peschitta in Edessa*. E. Kirsten, *Edessa*. W: RAC t. 4 kol. 567.

⁸ I. Ortiz de Urbina, *Patrologia Syriaca*, Romae 1965 s. 35 nn.

⁹ Tamże, s. 56 nn.

¹⁰ F. Nau, *Edesse (Ecole d')*. W: DThC t. 4 kol. 2102; V. van Roey, *Edesse (Ecole d')*. W: DHGE t. 14 kol. 1430—1432 (literatura); E. R. Hayes, *L'école d'Edesse*, Paris 1930.

¹¹ *Itinerarium* 17, 2 (Sch t. 21 s. 158; tłum. W. Szołdrski, PSP t. 6 s. 160—227, gdzie Egeria jest błędnie nazwana Eterią).

¹² *Acta Thomae* 170: obydwie wersje greckie mówią o ukradzeniu ciała i przewiezieniu na zachód, względnie do Mezopotamii. R. A. Lipsius — M. Bonnet, *Acta Apostolorum Apocrypha*, Lipsiae 1903 (przedr. Hildesheim 1972) t. 2, cz. 1, s. 286. O martyrium wspomina Egeria, *Itinerarium*, 19,2 (Sch t. 21 s. 162). Problem stosunku kościoła (*ecclesia*) i kościoła nagrobnego (*martyrium*) omawia P. Devos, *Égérie à Edesse. Thomas l'Apôtre. Le roi Abgar*, ABol 85 (1967) s. 381—400.

¹³ Egeria według swego zwyczaju przeczytała przy grobie św. Tomasza *aliquanta ipsius sancti Thomae (Itinerarium 19,2)*, prawdopodobnie

2. Legenda Abgara

Na legendę Abgara składają się zasadniczo trzy elementy: wymiana listów pomiędzy Chrystusem i Abgarem; dzieje namalowania portretu Chrystusa i przeniesienia go do Edessy; dzieje dalszej działalności Tadeusza czy też Addai w Edessie i innych miastach. Nie wszystkie jednak te elementy występują we wszystkich utworach związanych z cyklem Abgara.

W cyklu Abgara jest mowa o 15. z kolei królu (toparsze) królestwa Osroene, Abgarze V Ukkama — Czarnym (4 r. przed Chr. — 7 r. po Chr.; 13—49 po Chr.), zwanym przez Tacyta *rex Arabum, Acbarus*.¹⁴ Imię Abgar jest pochodzenia semickiego i w języku syryjskim oznacza „kulawy”.¹⁵ Abgar, usłyszawszy o cudach dokonanych przez Chrystusa, napisał do Niego list zapraszając do Edessy. Chrystus odpowiedział mu według jednej wersji ustnie, według innej — pisemnie. Posłaniec namalował twarz Chrystusa; inne wersje mówią o odbiciu się twarzy Chrystusa na chuście. Po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa do Edessy zostaje wysłany Tadeusz (Apostoł lub też jeden z 70 względnie 72 uczniów) nazwany również Addai, który uzdrowia i nawraca Abgara, dokonuje licznych cudów i w końcu nawraca Edesę i wiele miast Syrii. Abgar bywał także uważany za króla Armenii.¹⁶

Poza korespondencją z Chrystusem istnieje apokryficzna korespondencja Abgara z Tyberiuszem (Abgar domaga się ukarania Żydów, zabójców Chrystusa), z królem Asyrii i z królem Persji.¹⁷ Motywy legendy Abgara znajdują się też w innych apokryfach. Uzdrawienie Abgara ma swój odpowiednik w uzdrowieniu Tyberiusza za pomocą chusty Weroniki, opisanym w *Mors Pilati* i *Vindicta Salvatoris*. Tyberiusz

nie apokryficzne „Dzieje św. Tomasza”. Por. M. Starowieyski, *Dzieciństwo Pana, tzw. Ewangelia Tomasza*, ACr 4 (1972) s. 315—331. K. A. D. Smelik, *Aliquanta ipsius Sancti Thomae*, VigCh 28 (1974) s. 290—294, czyta inaczej: *aliquanta de sancto Thoma*. Tezy tego artykułu są jednak co najmniej kontrowersyjne.

¹⁴ *Annales* 12, 12, 3; 14, 3.

¹⁵ O Abgarze por.: J. Parrisot, *Abgar*. W: DThC t. 1 kol. 67; S. Grébaud, *Le relations entre Abgar et Jésus*, ROC 21 (1918—1919) s. 75—91, 190—203; tenże, *Trois appendices aux relations entre Abgar et Jésus*, tamże, s. 352—360; H. Leclercq, *Abgar (La légende)*. W: DACL t. 1 kol. 87—97; F. Tournebize, *Abgar V Oukhama, le Noir*. W: DHGE t. 1 kol. 113 n.; tenże, ROC 1 (1907) s. 24—36 oraz prace G. Bonnet Maury, A. Buffa, J. P. P. Martin i Tixeront cytowane w przyp. 2. Ponadto korespondencja Chrystusa i Abgara jest omawiana w podręcznikach patrologii i literatury chrześcijańskiej.

¹⁶ Por. *Synaksarium* armeńskie z Ter Israel, 16 VIII (POR t. 5 kol. 390); Mojżesz z Choren, *Dzieje Armenii*, t. 2, 1763 s. 29 nn.

¹⁷ *Doctrina Addai* 36 (wyd. G. Phillips), London 1876; Mojżesz z Choren, dz. cyt., tamże.

ciężko chory wysłał Woluzjanusa, aby mu przywiódł Chrystusa. Posłaniec jednak przybył już po śmierci Chrystusa, zabrał więc ze sobą Weronikę. Skoro Tyberiusz spojrział na chustę, natychmiast został uzdrowiony.¹⁸ Motyw nawrócenia Abgara znajduje również swe analogie w legendach o nawróceniu Konstantyna i Tyrydatesa, króla Armenii. Schemat przedstawiałby się następująco: król (często prześladowca) dotknięty ciężką i nieuleczalną chorobą prosi o pomoc męża Bożego (Tadeusza, Grzegorza Cudotwórcę, Sylwestra), który go uzdrawia, chrzci, a wraz z władcą nawraca się całe królestwo.¹⁹

Nie znamy żadnych wzmianek o korespondencji Chrystusa i Abgara z okresu do początku IV w. Po raz pierwszy tekst listów i zarys legendy podaje Euzebiusz z Cezarei w „Historii kościelnej”.²⁰ Jak wynika z jego świadectwa, listy, które przetłumaczono, i opis wydarzeń miały znajdować się w archiwach Edessy i były spisane po syryjsku. Legenda Abgara w ujęciu Euzebiusza przedstawia się w następujący sposób. Abgar chory na nieuleczalną chorobę usłyszawszy o cudach Chrystusa wyprawił do Niego gońca z listem, w którym zapraszał Go do Edessy. Chrystus napisał do niego list, w którym obiecywał przysłanie swego ucznia. Po zmartwychwstaniu Tomasz wysłał Tadeusza, aby w Edessie głosił Ewangelię. Tadeusz zamieszkał w domu Tobiasza. Przy spotkaniu z Tadeuszem Abgar ujrzał jasność na jego obliczu i padł przed nim na twarz. Tadeusz uleczył Abgara i innych mieszkańców Edessy, a następnego dnia wygłosił mowę do ludu. Działo się to w 340 r. ery Seleukidów (= 28—29 r. po Chr.). Tekst listów i opowiadania Euzebiusza znajduje się w przypisach do tłumaczenia (zob. s. 190—193).

Efrem Syryjczyk (+373), sam pochodzący z Edessy, gdzie też przebywał nie wspomina bezpośrednio o tej korespondencji, ale — jak się zdaje — do niej nawiązuje.²¹ Obszerne świadectwo o korespondencji Ab-

¹⁸ K. v. Tischendorf, *Evangelia apocrypha*, Lipsiae 1876 (przedr. Hildesheim 1966) s. 456—458 (*Mors Pilati*), s. 471—486 (*Vindicta Salvatoris*, o Weronice mowa jest na s. 480—486).

¹⁹ H. Leclercq, *Abgar*, art. cyt., kol. 96.

²⁰ *Historia Ecclesiastica*, I, 13, 11—21 (Sch t. 31 s. 41—45). Ważnym jest szczególnie następujące stwierdzenie: „Zdarzeń tych mamy piśmienne świadectwo, wyjęte z archiwów Edessy, podówczas stolicy królewskiej. Otóż w tamtejszych dokumentach publicznych, zawierających rzeczy stare, tudzież akta abgarowych czasów i te zdarzenia nam się przechowały. Będzie przecież najlepiej posłuchać samego listu wydobytego z archiwów i dosłownie przetłumaczonego z języka syryjskiego” (tłum. A. Lisiecki, POK t. 3 s. 42). O przełożeniu opowiadania o Abgarze z języka syryjskiego Euzebiusz mówi jeszcze dwukrotnie (I, 13, 11; I, 13, 22).

²¹ „Błogosławione miasto Edessa, matka mędrców, które wy zamieszkujeć.

gara znajdujemy u wspomnianej już podróżniczki Egerii, która odwiedziła Edesę w 384 r. Jej wiadomości są tym cenniejsze, że dowiadujemy się z nich nie tylko o utrwalonej już w Edessie tradycji o listach, ale także o tym, że posiadała ona w swej rodzinnej Hiszpanii czy Akwitanii ich odpisy w formie skróconej. Dlatego przyjmuje z wdzięcznością z rąk tamtejszego biskupa egzemplarz listów.²² Rodzi się jednak pytanie, w jakim języku były one napisane. Egeria nie znała greki, a tym bardziej języka syryjskiego. Czyżby znaczyło to, że w Edessie znajdowały się egzemplarze łacińskiego przekładu? Na te pytania trudno odpowiedzieć. Do popularności tej korespondencji na Zachodzie przyczynił się łaciński przekład „Historii” Euzebiusza dokonany przez Rufina w 402/403 r., a więc z pewnością po podróży Egerii.²³

Obok rosnącej znajomości i powszechnego uznania korespondencji Abgara pojawiają się także wobec niej sprzeciwy. Korespondent św. Augustyna, Dariusz, streszcza mu ją w swym liście.²⁴ Natomiast św. Augustyn w polemice z poganami dobitnie podkreśla fakt, że Chrystus żadnych pism nie pozostawił.²⁵ Podobnie w polemice z manichejczykami zaznacza, że Chrystus nie napisał żadnego listu.²⁶ W obydwu świadectwach nie znajdujemy jednak wyraźnych aluzji do korespondencji Abgara. Nie ma ich również w pismach św. Hieronima.²⁷ Tzw. Dekrety

Została ona błogosławiona słowami wypowiedzianymi przez Chrystusa za pośrednictwem swojego ucznia.

To błogosławieństwo niech na niej spoczywa aż do chwili przyjęcia świętego”.

Testamentum (wyd. J. S. Assmanni), Bibliotheca Orientalis, t. 1, Romae 1719 s. 141.

²² *Et licet in patria exemplaria ipsarum haberem, tamen gratius mihi visum est, ut et ibi eas de ipso acciperem, ne quid forsitan minus ad nos in patria pervenisset; nam vere amplius est quod hic accepti. Itinerarium* 19, 19 (Sch t. 21 s. 170). P. Devos, art. cyt., s. 394, po dokonaniu porównania listu przekazanego przez Euzebiusza i przez *Doctrina Addai* stwierdza, że słowa *minus* i *amplius* odnoszą się do ostatniego zdania zawartego w *Doctrina Addai*, zawierającego błogosławieństwo miasta Edessy: „Miasto twoje będzie błogosławione, twoi nieprzyjaciele nie zapanują nad nim nigdy”. Problem datowania *Itinerarium Egerii* był przedmiotem dyskusji aż do definitywnego, jak się zdaje, i ogólnie przyjętego ustalenia daty podróży na rok 384 przez Bollandystę P. Devos, *La date du voyage d'Egerie*, ABol 85 (1967) s. 165—194. Zarzuty, jakie wysuwa K. A. D. Smelik, art. cyt., s. 290, nie są oparte na materiale dowodowym.

²³ Świadectwo Rufina GCS t. 9, cz. 1 s. 83—97, 105 n.

²⁴ Epist. 230, 5 (PL t. 33 kol. 1022).

²⁵ *De consensu Evangeliorum*, 1, 7, 11 (PL t. 34 kol. 1047).

²⁶ *Contra Faustum Manichaeum* 28, 4 (PL t. 42 kol. 486).

²⁷ *Unde et Salvator nullum volumen doctrinae suae proprium dereliquit quod in plerisque apocryphorum deliramenta confingunt, sed Patris et suo Spiritu cotidie loquitur in corde credentium. In Ezechiele*²⁷ⁿ

Pseudo Gelazjańskie zaliczają ją do apokryfów.²⁸ Pod koniec patrystyki łacińskiej świadectwa o tej korespondencji występują u Pseudo Abdiasza, w listach Hadriana do Karola Wielkiego i w listach Grzegorza II.²⁹

Wersję rozwiniętą legendy Abgara przekazuje *Doctrina Addai*, utwór napisany w języku syryjskim, którego rękopis został odnaleziony w Petersburgu w XIX w.³⁰ Według tego utworu, w 343 r. ery Seleukidów (= 32 r. po Chr.) Abgar powierzył swemu archiwście, Hannan, misję w Eleutheropolis. W drodze powrotnej zatrzymał się on w Jerozolimie i słuchał nauki Chrystusa, a po powrocie do Edessy zdał z niej relację Abgarowi. Ten wysłał go z powrotem do Jerozolimy, gdzie spotkał Chrystusa w domu Gamaliela. Chrystus odpowiedział mu ustnie, a Hannan spisał Jego słowa.³¹ Tekst listu u Euzebiusza i w *Doctrina Addai* jest zasadniczo ten sam: list Chrystusa w *Doctriną Addai* jest dłuższy o jedno zdanie. Hannan przywiózł również z Jerozolimy namalowany przez siebie obraz Chrystusa, który Abgar ze czcią umieścił w swoim pałacu.³² Po zmartwychwstaniu Chrystusa Tadeusz wysłał do Edessy jednego z 72 uczniów, imieniem Addai, który uleczył Abgara z długotrwałej choroby, a następnie głosił Ewangelię w Edessie. Za sprawą Abgara Tyberiusz ukarał Żydów, zabójców Chrystusa.³³ Autor opowiada dalej, jak żona cesarza Klaudiusza, Protonice, odnalazła drzewo

13, 14, 29—30 (CChr SL t. 75 s. 668; PL t. 25 kol. 443). Por. *In Matthaeum* 1, 1 (CChr SL t. 77 s. 64; PL t. 26 kol. 61).

²⁸ *Epistula Iesu ad Abgarum apocrypha. Epistula Abgari ad Iesum apocrypha. Decretum Gelasianum nr 8, 1—2. Das Decretum Gelasianum* (wyd. E. v. Dobschütz (TU 38, 4) Leipzig 1912. Por. s. 319.

²⁹ Pełną listę autorów, którzy bądź omówili, bądź wspominają legendę Abgara podaje J. Tixeront, dz. cyt. w przyp. 2, a za nim A. v. Harnack, *Geschichte der altchristlichen Literatur*, Leipzig 1958, t. 1, cz. 2 s. 535—539. Por. DACL t. 1 kol. 90.

³⁰ Po raz pierwszy wydał fragmentarycznie W. Cureton, *Ancient Syriac Documents*, London 1863 s. 5—23 (tekst syryjski + tłum. angielskie). Całość wydał G. Phillips, *The Doctrine of Addai the Apostle*, London 1876 (tekst syryjski, tłum. angielski).

³¹ Euzebiusz mówi o odpowiedzi listowanej danej przez Chrystusa, Efrem o odpowiedzi ustnej (por. przy. 21), Augustyn i Hieronim zwalczają pogląd, jakoby Chrystus pozostawił jakieś pisma (por. przyp. 24—27). Być może, że opowiadanie o przekazaniu ustnym odpowiedzi Chrystusa powstało właśnie pod wpływem tej reakcji. Późniejsi pisarze przyjmują jednak opinię o napisaniu listu: Jakub z Sarug, Akta Maresa, Prokop z Cezarei, Ewagriusz, Teodor Studyta, Metafrastes, Ps. Abdiasz i in.

³² Opowiadanie o odbiciu twarzy Chrystusa pozostaje w związku z legendą św. Weroniki utożsamianej z kobietą cierpiącą na krwotok a uleczonej przez Chrystusa (Mt 9, 20—22, par.). Później utożsamiano ją z księżniczką Edessy. Por. H. Leclercq, *Abgar*, art. cyt., kol. 95.

³³ O ukaraniu Żydów przez Tyberiusza obszernie opowiada *Vindicta Salvatoris*, K. v. Tischendorf, *Evangelia apocrypha*, Lipsiae 1876 (przedr. Hildesheim 1966) s. 476 nn. Inaczej jednak pisze Euzebiusz:

krzyża św.³⁴ Następnie biskupem Edessy zostaje wspomniany Palut, wyświęcony przez Serapiona z Antiochii, który był konsekrowany przez biskupa Rzymu, Zefiryna. Za autora utworu podaje się Labubna, syn Sennaka; Hannan miał złożyć ten utwór w archiwum Edessy. Jak wyżej wspomniano, także Euzebiusz stwierdza, że materiał znajdował się w archiwum edesseńskim.

Jaki jest związek tego utworu z tekstem Euzebiusza? Czy tekst Euzebiusza, ograniczający się tylko do krótkiego opisu przeniesienia listu do Edessy i działalności Tadeusza, stanowi skrót *Doctrina Addai*, czy też *Doctrina Addai* rozwija źródło, na którym oparł się Euzebiusz? Istnieje teoria o dwu wersjach legendy Abgara: krótszej, na której oparł się Euzebiusz, i dłuższej, która leży u podstaw *Doctrina*. Są to tylko hipotezy i nie wydaje się, aby przy obecnym stanie dokumentów można było dać odpowiedź definitywną.

Ustalenie daty powstania utworu jest łatwiejsze. Ponieważ ani Euzebiusz, ani Egeria nie wzmiankują o portrecie Chrystusa, czyni to natomiast Mojżesz z Choren w swej „Historii Armenii” napisanej w 471 r., stąd wniosek, że *Doctrina Addai* powstała między rokiem 384 (data podróży Egerii) a 471. Ogólnie przyjmuje się datę ok. 400 r., przypadającą na najświetniejszy okres rozwoju szkoły teologicznej w Edessie.

Pozostaje jeszcze wyjaśnić — przynajmniej na ile to jest możliwe — warunki i czas powstania legendy. Powszechnie odrzuca się autentyczność tej korespondencji, choć jeszcze w XIX w. znajdowali się jej obrońcy.³⁵ Także nawrócenie Abgara V na chrześcijaństwo w I w. zalicza się powszechnie do legendy. Do niedawna jeszcze przyjmowano, że pierwszym chrześcijańskim królem Edessy był Abgar IX. Po dokładnej jednak analizie świadectw, dokonanej przez I. Ortiz de Urbina, profesora Instytutu Orientalnego w Rzymie, również ten fakt należy zaliczyć do legendy.³⁶

W. Bauer próbował wyjaśnić powstanie legendy Abgara w sposób następujący: pierwsze chrześcijaństwo w Edessie miało charakter hete-

„Tak silnie w Niego uwierzyłem, że chciałem zgromadzić wojsko i byłbym uderzył na Żydów, którzy Go ukrzyżowali, gdyby mi cesarstwo rzymskie nie stawiało przeszkody”. *Historia Ecclesiastica*, 1, 13, 16 (Sch t. 31 s. 44; tłum. A. Lisiecki, POK t. 3 s. 46).

³⁴ Jest to opowiadanie wzorowane na historii odnalezienia drzewa krzyża przez cesarzową Helenę. Por. H. Leclercq, *Croix (Invention et exaltation de la vraie)*. W: DACL t. 3 kol. 3133 n.

³⁵ Np. J. Nirschl, *Der Briefwechsel des Königes Abgar von Edessa, oder die Abgarfrage*, *Der Katholik* (Mainz) 1892, s. 17—40, 97—114, 193—209, 322—345.

³⁶ Nawrócenie Abgara IX przyjmują niemalże wszyscy starsi autorzy. Spośród nowszych: A. de Santos Otero, *Los evangelios apócrifos*, Madrid 1963 s. 662; J. Szymusiak, *Abgar V Ukkama*. W: EK t. 1 s. 14.

rodoksyjny, a więc gnostycki (Bardesanes) i manichejski, a prawowici chrześcijanie stanowili zaledwie małą, niewiele znaczącą grupkę. Pierwszym biskupem, który zdołał ich zorganizować — wspomina o nim kronika Edeska³⁷ — jest biskup Kune w końcu III w. I właśnie w tym samym czasie pojawia się legenda o Abgarze w „Historii kościelnej” Euzebiusza z Cezarei, która powstawała w początku IV w. Legendę Abgara miał ułożyć — według Bauera — i podrzucić Euzebiuszowi z Cezarei, piszącemu w pobliskiej Palestynie, bp Kune. Od niego korespondencja Abgara została przeniesiona na Zachód, by w połowie IV w. powrócić do Edessy.³⁸ Teoria ta jest niewątpliwie bardzo ciekawa, ale — jak się zdaje — opiera się na zbyt słabych podstawach. Szczególnie słabo udokumentowana jest teza o heterodoksyjności chrześcijaństwa pierwotnego w Edessie. Ponadto Bauer nie wziął pod uwagę badań dokonanych przed nim np. przez C. Clermont-Ganneau, o których mowa poniżej.

Wydaje się, że lepiej można wytłumaczyć powstanie legendy Abgara przez wpływy żydowskie. Józef Flawiusz szeroko opowiada o prozelityzmie żydowskim w pobliskiej Adiabenie, gdzie król nawrócił się pod wpływem Żyda Ananiasza (zbieżność imion z posłańcem Abgara).³⁹ Wiadomo ponadto, że wpływy żydowskie w Edessie były bardzo silne (było tam wiele synagog) i nie jest rzeczą wykluczoną, że wspomniany już Abgar IX przeszedł na religię Mojżeszową i stąd ograniczenie przez niego kultu bogini edeskiej Tarata. Prawdopodobnie chrześcijaństwo edeskie było więc w swej początkowej fazie typu judeochrześcijańskiego i dopiero bp Palut, znany tępicielem herezji, wyświęcony — według *Doctrina Addai* — przez biskupa Antiochii Serapiona, wprowadził kościół edeski do „Wielkiego Kościoła”.⁴⁰

Sam zresztą charakter listu Chrystusa, okoliczności dotarcia tego listu do Edessy i jego używanie wskazują na powiązania z judaizmem. Biskup Edessy opowiadał Egerii, że list Chrystusa był odczytywany przy bramie w chwili zbliżania się nieprzyjaciół. Następnie udał się z Egerią do bramy, przez którą miał wejść Ananiasz, i tam odczytał list. Dalej pisze Egeria: „To również powiedział nam święty (biskup),

³⁷ Kronika Edeska została zredagowana ok. 540 r., opiera się jednak na bardzo starych zapiskach sięgających III w. Por. I. Ortiz de Urbina, *Patrologia syriaca*, Romae 1965 s. 206; L. Hallier, *Untersuchungen über die Edessenische Chronik* (TU 9, 1), Leipzig 1892.

³⁸ W. Bauer, dz. cyt., s. 6—48. tenże. W: E. Hennecke — W. Schneemelcher, *Neutestamentliche Apokryphen*, Tübingen 1968 t. 1 s. 325—329.

³⁹ FlavAnt 20, 2. *Berešit Rabba* informuje o związkach króla Adiabeny z Gamalielem; wg *Doctrina Addai* Hannan spotkał się z Chrystusem właśnie w domu Gamaliela. Por. M. Erbetta, *Gli apocrifi del Nuovo Testamento*, t. 3 (b.m.w.) 1969 s. 79, uw. 2.

⁴⁰ Por. M. Erbetta, dz. cyt., s. 80.

iz od owego dnia, kiedy posłaniec Ananiasz przybył przez tę bramę z listem Pana, pilnuje się do dzisiaj, aby żaden nieczysty i nikt w żałobie nie wchodził przez tę bramę i żeby żadnych zwłok zmarłego przez nią nie wynoszono”.⁴¹ Rolę bramy wyjaśnia nam dokładnie rkp V „Dziejów Tadeusza” (por. tłumaczenie), w którym jest mowa o greckim posągu w bramie miejskiej (*hellenikon theon agalma*),⁴² któremu wszyscy wchodzący mieli obowiązek złożyć cześć; został on zastąpiony listem Chrystusa. Fragment syryjski Ps. *Melitona* podaje jeszcze inną wiadomość: „Mieszkańcy Mezopotamii adorują żydowską Koutbi, bo ona ocalała Pakrou, który był abaya Edessy, od jego wrogów”.⁴³ Hebrajski rdzeń *ktb* oznacza pisać, pismo. Wiemy, że Żydzi nosili fragmenty Pisma św. tzw. *tefillim*, których odpowiednikiem były tzw. *mezuzah*(h), wieszane przy drzwiach domów dla ich ochrony. Były to wypisane urywki z Pwt (6,4—9; 11, 30—32). Czy więc „Żydowska Koutbi” i posąg, który autor przypisuje Grekom, nie są takim właśnie *mezuzah*(h) na bramie zjudaizowanego miasta Edessy? I czy legenda o liście Chrystusa do Abgara i umieszczenie tego listu na bramie miejskiej nie stanowi „uchrześcijanienia” żydowskiego zwyczaju, do którego mieszkańcy Edessy się przyzwyczaili? ⁴⁴ Przykładów tego rodzaju „uchrześcijanienia” historia starożytnego Kościoła przytacza wiele. I czy raczej powstania legendy nie należałoby wiązać z imieniem biskupa Paluta, który tak ostro zwalczał herezję i żył w czasach, kiedy Abgar IX przyjął judaizm? Być może, że tekst został Euzebiuszowi — jak twierdzi Bauer — podsunęty przez energicznego bp Kune.

Ale i takie wyjaśnienie pozostawia wiele pytań nie rozwiązanych. Dlaczego pierwsze wzmianki znajdują się u Euzebiusza, a nie wspominają o tej korespondencji źródła edeskie? Dlaczego wzmianki o niej pojawiają się dopiero w IV w.? Czy można to milczenie tłumaczyć zaginięciem źródeł czy też ich brakiem? Również wiadomości o judaizmie edeskim są dość niejasne. Na te i wiele innych pytań związanych z legendą Abgara przy obecnym stanie badań źródła nauka nie jest w stanie dać jednoznacznej odpowiedzi.

⁴¹ *Itinerarium* 19, 13, 16 n. (Sch t. 21 s. 168—170; tłum. W. Szoldrski, PSP t. 6 s. 193).

⁴² Rzeczownik *agalma* może znaczyć tak „posąg” jak i „obraz”. Por. *Słownik grecko-polski* (red. Z. Abramowiczówna), Warszawa 1958 t. 1 s. 5 n.

⁴³ W. Cureton, *Spicilegium syriacum*, London 1855 s. 25. Podobnie Teodor bar Koni, *Liber Scholiorum* (OSCO Scr. Syri t. 4 s. 66).

⁴⁴ H. Leclercq, *Edesse*, art. cyt., kol. 2069. Związek Koutbi z listem Chrystusa wyjaśnił C. Clermont-Ganneau, *La lettre de Jésus au roi Abgar, la Koutbi juive adorée à Edesse et la mezouzah*, *Recueil d'archéologie orientale* 3 (1900) s. 216—223. Por. E. Kirsten, *Edessa*, art. cyt., kol. 568.

Legenda Abgara zdobyła sobie ogromne powodzenie tak na Zachodzie, gdzie interesowano się raczej samymi listami, jak i na Wschodzie, gdzie zainteresowanie budziły zarówno listy, jak i sprawa namalowania portretu Chrystusa. Monumentalnego opracowania świadectw historycznych dotyczących portretu Chrystusa dokonał E. v. Dobschütz.⁴⁵ Pojawiły się liczne kopie obrazu „nie wykonanego rękoma ludzkimi” (*acheiropoietos, achiropita*), a po odzyskaniu Edessy przez Bizancjum domniemany oryginał, mimo oporu ludności, przewieziono w 944 r. do Konstantynopola i do dziś, dnia 16 sierpnia, jest obchodzone święto: *he ex Edeses anakomide tes acheiropoietou eikonos tou Kyriou hemon Iesou Christou etoi tou hagiou mandeliou*. Z biegiem czasu ze świętej chusty (*tou hagiou mandeliou*) zrobiono św. Mandeliusza, męczennika w Azji. Kopiami tego obrazu chwaliły się różne miasta (Rzym, Genua, Tyflis). Obraz ten jest czczony do dziś dnia w Kościele prawosławnym.⁴⁶ Na wzór Edessy pojawiły się obrazy Chrystusa i w innych miastach jako ich palladia, np. w Filipi, Efezie czy Euchaicie.⁴⁷

Jak słusznie zauważył A. Barb, apokryfom przypisywano szczególnie właściwości magiczne lub też czerpano z nich materiały do amuletów i zaklęć.⁴⁸ Najczęściej spotykamy je w Egipcie, w języku koptyjskim i arabskim. List Chrystusa spotyka się na papirusach magicznych,⁴⁹ inskrypcjach,⁵⁰ lub na amuletach.⁵¹ Przykładem mogą być takie zakończenia ich: *Si quis hanc epistolam secum habuerit, securus ambu-*

⁴⁵ E. v. Dobschütz, *Christusbilder, Untersuchungen zur christlichen Legende* (TU 18), Leipzig 1899. Tenze, *Der Briefwechsel zwischen Abgar und Jesus*, ZWTh 43 (1900) s. 422—486.

⁴⁶ H. Leclercq, *Abgar*, art. cyt., kol. 95.

⁴⁷ E. Kirsten, *Edessa*, art. cyt., kol. 590.

⁴⁸ A. Barb, *La sopravvivenza delle arti magiche*. W: *Il conflitto tra paganesimo e cristianesimo nel secolo IV* (red. A. Momigliano), Torino 1968 s. 135 n.

⁴⁹ E. Kirsten, art. cyt., kol. 590, wylicza szereg wydań tekstów magicznych. Należy do nich dodać papirusy zawierające legendę Abgara: A. Kropp, *Ausgewählte koptische Zaubertexte*, Bruxelles 1930 t. 2 s. 72—79; t. 3, s. 56—58; H. C. Youtie, *Gothenburg Papyrus 21 and the Coptic Version of the Letter to Abgar*, HTR 24 (1931) s. 61—65; L. Casson, E. L. Hettich, *Excavations at Nessana*, Princeton 1950 t. 2 s. 143—147.

⁵⁰ List Abgara na inskrypcjach: J. G. C. Anderson, JHS 20 (1900) s. 157 n. (inskrypcja z Gurdja); F. Cumont, *Revue des études grecques*, 15(1902) s. 326; F. Nau, ROC 23(1918—1919) s. 217 n.; C. Picard, *Bulletin de Correspondence Hellénique* 44(1920) s. 45—48 (inskrypcja z Pilipów); M. Oppenheim — H. v. Gaerstringen, *Sitzungsberichte der Preussischen Akademie der Wissenschaften*, 1914, s. 817—828 (inskrypcja z VI w. z Edessy); E. v. Dobschütz, art. cyt., s. 425 (inskrypcja z Efezu).

⁵¹ List Abgara na amuletach por. J. Krall, *Mitteilungen aus der Sammlung der Papyrus Erzherzog Rainer*, t. 5 z. 3—4 s. 115—122.

let in pace lub „Twoje choroby będą uzdrowione, twoje grzechy przebaczone: Edessa będzie błogostawiona na zawsze i wzrastać będzie w niej znajomość Boga. Ja, Jezus Chrystus, napisałem list moją ręką”.⁵² Przykładem takiego magicznego zastosowania listu Chrystusa jest tłumaczenie niżej podane greckiego tekstu listu Chrystusa. Listu tego używano jako amuletu jeszcze w „oświeconej” Anglii w XVII w.⁵³

Legenda Abgara znalazła swoje odbicie nie tylko w pozakościelnych formach religijnych lub potępianych nawet formach magii, ale również i w liturgii. Listy były czytane w liturgii syryjskiej i wywarły wpływ na liturgię celtycką.⁵⁴

Jeśli chodzi o zakres przestrzenny i językowy tej legendy, to spotkać ją można na całym obszarze śródziemnomorskim, a nawet i poza nim. Znajduje się ona w źródłach greckich, łacińskich, syryjskich, ormiańskich, arabskich, perskich,⁵⁵ koptyjskich,⁵⁶ słowiańskich (rosyjskich i chorwackich).⁵⁷ Jej ślady można znaleźć w literaturze rumuńskiej⁵⁸ i polskiej. Ks. Lisiecki wspomina o echach tej korespondencji w dziełach Skargi, Opecia i Ruszla oraz o wzmiankach o niej w pra-

⁵² H. Leclercq, *Abgar*, art. cyt., kol. 97; M. Erbeta, dz. cyt. t. 3, s. 81.

⁵³ J. Jones, *New and Full Method of Settling the Canonical Authority of the New Testament*, t. 2, Oxford 1798, s. 6.

⁵⁴ H. Leclercq, *Abgar*, art. cyt., kol. 97.

⁵⁵ Listę źródeł w wyżej wymienionych językach podaje H. Leclercq, *Abgar*, art. cyt., kol. 91 n. i J. Parissot, art. cyt., kol. 68.

⁵⁶ Źródła koptyjskie por. E. Drioton, *Un apocryphe anti-arien: la version copte de la Correspondence d'Abgar, roi d'Edesse avec N-Seigneur*, ROC 20(1915—1917) s. 306—326. 337—373; S. Giversen, *Ad Abgarum, The Sahidic Version of the Letter to Abgar on a Wooden Tablet*, *Acta Orientalia* 24(1959) s. 189—198; W. Pleyte — A.A. Boeser, *Manuscripts Coptes du Musée d'Antiquités des Pays-Bas à Leyde*, Leiden 1897 s. 441—479. Por. przyp. 51.

⁵⁷ N. Tichonrawow, *Posłanie Awgarija k Iisusu Christu*, Pamjatniki Otrezennoj Russkoj Literatury 2(1863) s. 11—18; J. Porfiriew, *Apokrifczeskija skazanija o nowozawetnych licach i sobytijach po rukopisam Solowetskoj Biblioteki*, *Sbornik Otdelenija russkago jazyka i slowesnosti Imperatorskoj Akademii Nauk*, t. 54, z. 4 s. 239—244. 250—253; S. Novakovic, *Apokrifi iz stamparih zbornika Bozidara Vukovica*, *Starine* 16 (1884) s. 60—63.

⁵⁸ N. Cartoian, *Legenda lui Abgar în literatura veche românească*, Bucuresti 1925

⁵⁹ Euzebiusz z Cezarei, *Historia kościelna* (POK t. 3), Poznań 1924 s. 42; A. Brückner, *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, Warszawa 1903 s. 108 nn.; Tenże, *Rozmyślenia o żywocie P. Jezusa*, Kraków 1907 s. 147—151; I. Radliński, *Apokryfy judeo-chrześcijańskie*, Warszawa 1911 s. 104 (w dodatku do swej pracy Radliński podaje list H. Łopańskiego zawierający listę polskich apokryfów, m. in. o liście Abgara — NT, nr 7).

cach Brücknera i Radlińskiego.⁵⁹ Konopnicka poświęciła tej legendzie piękny wiersz,⁶⁰ nawiązuje do niej T. Miciński.⁶¹

Dwa poniżej przełożone utwory stanowią późną fazę rozwoju tej legendy. Obydwa elementy — list i obraz — są już w niej połączone. Powstały po świadectwach Euzebiusza z Cezarei i *Doctrina Addai*. W „Liście Abgara” jest mowa o dwu naturach w Chrystusie: boskiej i ludzkiej, powstał więc po soborze chalcedońskim (451 r.). Do listu Chrystusa jest dołączone zakończenie zawierające elementy magiczne. Jeśli chodzi natomiast o same dzieje Tadeusza, to można tu powtórzyć słowa L. M. Peretto o wielkim pomieszaniu faktów w pozabiblijnej tradycji dotyczącej Tadeusza.⁶²

Obydwa teksty są pierwszym przekładem polskim tych dwu utworów napisanych po grecku. Przekładu dokonano według wydania R. A. Lipsius — M. Bonnet, *Acta Apostolorum Apocrypha*, Lipsiae 1891 (przedr. Hildesheim 1972), t. 1 s. 273—283. Powstał on w ramach przygotowania tłumaczenia polskiego apokryficznych dziejów apostoelskich.

„Dzieje świętego Apostoła Tadeusza” zostały napisane prawdopodobnie ok. 550 r. Wydawcy oparli się na następujących rękopisach:

P — Parisinus, Bibl. Vat. gr. 548, XI w.

V — Vindebonensis, Bibl. Caes. Hist. gr. 45 (olim 14), IX/X w.

Wydawcy idą za rękopisem paryskim, ponieważ wiedeński, choć starszy, jest raczej interpolowany, co widać w precyzowaniu tekstu, dodawaniu przydawek, superlatywów itd. Np.: rozdz. 1: P — „Lebbaios”, V — „błogosławiony Lebbaios”; P — „został ochrzczony”, V — „został przez niego ochrzczony”; P — „jego cuda”, V — „jego liczne i niewysłowione cuda”; rozdz. 2: P — „jego nauki”, V — „jego najśodszej i najpiękniejszej nauki” itp. Ważniejsze warianty podano w aparacie krytycznym.

„List Abgara” w wersji tu tłumaczonej pochodzi prawdopodobnie z X w. Wydawcy oparli się na następujących rękopisach:

V — Vindebonensis, Bibl. Caes. theol. gr 315 (olim 207), XII w. (?), 59^u—62^u.

A — Athos Vatopaed. 704, 320^u nn., XII w. Rękopis jest wybrakowany i uszkodzony.

⁵⁹ *Apokryf*, wiersz z cyklu *Skroś wieków*, w wyd. dzieł M. Konopnickiej J. Czubka, t. 6, Warszawa 1915 s. 74 nn.

⁶¹ Np. w dramacie *W mrokach złotego pałacu czyli basilissa Theofanu*, Kraków 1909 s. 149: „Meter Koros! Święty wizerunek Chrystusa z Edessy ma na swej chorągwi”.

⁶² L. M. Peretto, *Giuda Taddeo*, W: BS, t. 6 kol. 1152—1155. Por. BHG nr 1702—1704; BHL nr 7749—7752.

I. DZIEJE ŚWIĘTEGO APOSTOŁA TADEUSZA, JEDNEGO SPOŚRÓD DWUNASTU

1. Lebbaios,¹ zwany także Tadeuszem, pochodził z miasta Edessy: jest to główne miasto prowincji Osroena leżące pośrodku ziemi armeńsko-syryjskiej. Był Żydem z pochodzenia, znał znakomicie boskie pisma i był wielce wymowny. Przybył do Jerozolimy dla oddania czci (Bogu) za dni Jana Chrzciciela, a usłyszawszy jego przepowiadanie i widząc jego anielski sposób życia² został ochrzczony i przyjął imię Tadeusza. Widząc zaś pojawienie się Chrystusa i (poznawszy) jego naukę oraz jego cuda poszedł za nim, stał się jego uczniem i został przezeń wybrany do grona Dwunastu; a był on według słów ewangelii Mateusza i Marka dziesiątym Apostołem.³

2. W tym czasie był pewien toparcha miasta Edessy, imieniem Abgar. Rozchodziła się już wieść o Chrystusie: o cudach, których dokonywał, i o jego nauce. Na wieść o nich poruszył się Abgar i zapragnął ujrzeć Chrystusa, ale nie mógł opuścić swego miasta i jego rządów. W dniach męki i spisku Żydów Abgar zapadłszy na nieuleczalną chorobę⁴ wysłał przez szybkobiegacza Ananiasza list do Chrystusa. Brzmiał on tak: „Abgar, toparcha krainy Edessy, sługa niegodny, do Jezusa zwanego Chrystusem. Usłyszałem o mnóstwie cudów, które dokonałeś: że uzdrawiasz chorych i ślepych, chromych⁵ i słabych oraz leczysz wszystkich⁶ opętanych przez szatana. I dlatego też proszę Twą dobroć, byś do nas przybył i (dzięki temu) uciekł od zasadzek bezbożnych Żydów, którzy knują podstęp przeciw Tobie. Moje miasto jest małe,⁷ wystarczy jednak dla nas obydwu”.⁸ Abgar nakazał Ananiaszowi, aby do-

¹ Lebbaios — Apostoł nazywany jest w NT: Tadeusz (Mt 10, 3; Mk 3, 19) lub Lebbaios = odważny (ms. do w.w. miejsc) oraz Juda, brat Jakuba (Łk 6, 16). Apokryf swoiście rozwiązuje kwestię imienia: przed chrztem nazywał się Lebbaios, po chrzcie Janowym przyjął imię Tadeusza.

² Por. Mk 1, 6.

³ Por. Mt 10, 3; Mk 3, 18.

⁴ Euzebiusz i inni pisarze nie mówią o rozwoju choroby, inni mówią o wielorakich chorobach. Mojżesz z Choren mówi o zastarzałej chorobie trwającej 7 lat, którą się zaraził w Persji. Sprawa choroby jest otoczona fantazją i legendą. Od nazwy *Ukkama* = czarny, wzięła początek legenda o trądzie.

⁵ Por. Mt 11, 5; Łk 7,22.

⁶ V + i oczyszczasz trędowatych (w dalszych wierszach kodeks V rozwinię legendę o trądzie Abgara).

⁷ Por. Koh 9,14 (?).

⁸ V + aby żyć w nim w pokoju. Euzebiusz, *Historia ecclesiastica* I, 13, 6—8 podaje następujący tekst listu:

kładnie obserwował⁹ Chrystusa: jaki jest jego wygląd,¹⁰ ile ma lat, jakie ma włosy i wszystko w ogóle (o Nim)¹¹

3. Udał się więc Ananiasz (w podróż), a gdy oddał list, dokładnie przypatrywał się Chrystusowi, ale nie mógł go uchwycić (jego wyglądu).¹² Ten zaś, znając myśli i serca, zażądał (wody), aby się umyć; i podano mu chustę czteroramienną, i gdy się obmył wytarł swą twarz, a gdy na chuście odbiła się jego podobizna, podał ją Ananiaszowi ze słowami:¹³ „Oddaj ją i powiedz temu, który cię wysłał: 'Pokój'¹⁴ tobie i twojemu miastu! Ja przyszedłem po to, aby cierpieć za świat i aby zmartwychwstać oraz aby

„Odpis listu, który toparcha Abgar pisał do Jezusa i posłał mu przez gońca Ananiasza do Jerozolimy:

Abgar, syn Uchamasa, toparcha, Jezusowi Dobremu Zbawicielowi, który zjawił się w okolicy Jerozolimy, pozdrowienie.

Słyszałem o Tobie i o uzdrowieniach Twoich, że się bez leków i bez ziół przez ręce Twoje dzieją. Jak idą wieści, ślepyim wzrok przywracasz, chromym poruszenie i trędowatych oczyszczasz, i duchy nieczyste oraz demony wypędzasz, i długą złożonych chorobą leczysz, i umarłych wskrzeszasz. Słyszac to wszystko o Tobie, jestem przeświadczony o jednym z dwojga: albo Ty jesteś Bogiem, który z nieba zstąpił i takich dokonujesz rzeczy, albo jesteś Synem Bożym, takie działając dziwy. Przeto piszę do Ciebie i błagam Cię, racz przybyć do mnie i ulecz cierpienie moje. I to bowiem słyszałem, że Żydzi się z niechęcią do Ciebie odnoszą i chcą Ci wyrządzić krzywdę. Miasto mam bardzo małeńkie a przezacne, przecie dość wielkie dla nas obydwóch” (tłum. A. Lisiecki, POK t. 3, s. 43 n.).

⁹ Być może z tych słów bierze początek legenda o portrecie Chrystusa.

¹⁰ Czyżby nawiązanie do wydarzenia opisanego w J 12,20 n., gdzie Grecy przychodzą, aby ujrzeć Jezusa?

¹¹ List tu nie podaje, w przeciwieństwie do innych wersji, wzmianki o bóstwie Chrystusa.

¹² V + z powodu ciągle inaczej pojawiającej się twarzy i zmieniającego widoku w sposób niezwykle nadprzyrodzony. A Pan, jako że jest znawcą rzeczy ukrytych oraz sędzią serc i myśli, poznawszy jego zamysły zażądał (wody), aby się umyć. I gdy on to uczynił, podano mu czteroramienny kawał materiału. I umywszy się otarł nim swą świętą i niepokalaną twarz. Skoro na chuście odbiły się jego boskie kształty i jego święta postać, o czym jednak tylko On sam wiedział, podał ją Ananiaszowi ze słowami: „Odszedwszy oddaj ją temu, który cię posłał i zwiastuj mu to, co następuje: Pokój Tobie i Twojemu miastu, którego nikt z wrogów nie zmoże. Ja dlatego zstąpiłem (na ziemię), gdyż chciałem cierpieć za świat, zmartwychwstać i wskrzesić praojców”. Por. Joannes Damascenus, *Die fide orthodoxa*, 4, 18 (PG t. 94 Kol 1173 A), choć fragment uważany jest za interpolowany.

¹³ A więc Chrystus nie pisał listu, ale przekazuje poselstwo ustnie.

¹⁴ Formuła, którą Chrystus witał uczniów po zmartwychwstaniu: Łk 24, 36; J 20,20; 21, 26 oraz występująca często w listach św. Pawła jako formuła powitania, np. 1 Kor 1,3; 2 Kor 1,2; Gal 1,3; Ef 1,2 itd.

wskrzesić praojców.¹⁵ A gdy zostanie wzięty na niebiosa, wyślę do ciebie ucznia¹⁶ mego, Tadeusza,¹⁷ aby cię oświecił i wprowadził na drogę pełni prawdy: ciebie i twoje miasto”.¹⁸

4. Ów (Abgar) przyjął Ananiasza i upadłszy na twarz uczcił obraz i zanim jeszcze Tadeusz¹⁹ począł przemawiać, Abgar został uzdrowiony ze swej choroby.²⁰

¹⁵ Chrystus po śmierci zstąpił do otchłani, aby wyprowadzić ze sobą sprawiedliwych. Por. „Ewangelia Nikodema” rozdz. XVII nn. Jest to bardzo częsty motyw ikonografii wschodniej: Chrystus zmartwychwstając wyprowadza z grobu Adama i Ewę.

¹⁶ *Mathetes*, więc raczej jeden z 72 lub 70 uczniów niż Apostoł.

¹⁷ V + aby cię uleczył i oświecił.

¹⁸ Euzebiusz, dz. cyt., I, 13, 10 podaje następującą odpowiedź Jezusa.

„Odpowiedź Jezusa przesłana przez gońca Ananiasza toparsze Abgarowi:

Błogosławionyś, któryś uwierzył we Mnie, a Mnie nie widziałeś. Napisało bowiem o Mnie, że ci, którzy Mnie widzieli, nie uwierzą we Mnie, iżby ci, którzy Mnie nie widzieli, oni właśnie wierzyli i żywi byli. Co zaś tyczy tego, o czym pisałeś do Mnie, bym przybył do Ciebie, potrzeba, by się tutaj spełniło wszystko dla czego Mnie posłano, i bym tak po wypełnieniu wszystkiego, z powrotem wstąpił do Tego, który Mnie posłał. Gdy zaś wstąpię, tedy poślę do Ciebie jednego z uczniów Moich, by uleczył Twoje cierpienie i życie dał Tobie i tym, którzy są z Tobą” (tłum. A. Lisiecki, POK t. 3 s. 44).

¹⁹ M. Erbetta, *Gli apocrifi del NT*, t. 2, (b.m.w.) 1966 s. 577 słusznie poprawia na Ananiasz.

²⁰ V + Był zaś sam Abgar ukarany dwiema chorobami: jedną z nich był chroniczny artretyzm, drugą — czarny (trąd), który obłożył całe ciało. Tak więc cierpiał on bóle artretyzmu i dręczyły go cierpienia trądu. Doszła do tego jeszcze wielka szpetota bezkształtności tak, że nie mógł być widziany z bliska przez ludzi. I nie tylko spędzał większość czasu przykuty do łoża, ale krył się z powodu szpetoty przed przyjaciółmi, którzy przychodzili w odwiedziny (czarny — aluzja do przydomka Abgara *Ukkama* = czarny).

Zakończenie historii Abgara u Euzebiusza.

„Po wniebowstąpieniu Jezusa, posłał do króla Judasz, zwany także Tomaszem, Tadeusza apostoła, jednego z Siedemdziesięciu. Ten przybył i zamieszkał u Tobiasza, syna Tobiaszowego. Gdy się wieść o nim rozeszła, doniesiono Abgarowi: „Przybył apostoł Jezusowy, tak jak ci w liście napisał”. Rozpoczął tedy Tadeusz mocą Bożą leczyć każdą chorobę i niemoc (Mt 4,23; 9,35; 10,1), tak że podziw ogarnął wszystkich. Gdy Abgar usłyszał o jego czynach wielkich i cudownych, i o uzdrawianiu chorych, zrozumiał, że to jest ten właśnie, o którym Jezus pisał w liście: „Gdy zaś wstąpię, tedy poślę do Ciebie jednego z uczniów Moich, który uleczy Twoje cierpienia”. Przywołał tedy Tobiasza, u którego Tadeusz mieszkał, i rzekł: „Słyszałem, że mąż mocarny przybył i zamieszkał w domu twoim; przyprowadź go do mnie”. Tobiasz powrócił do Tadeusza i rzekł mu: „Toparcha Abgar przywołał mnie i kazał mi przywieść cię do siebie, byś go uleczył”. Tadeusz odpowiedział: „Pójdę, jako że do niego z mocą mnie posłano”.

Po mece i zmartwychwstaniu (Chrystusa) udał się Tadeusz do Abgara i znalazłszy go zdrowym, wyjaśnił mu wcielenie Chrystusa i ochrzcił go wraz z całym jego domem. A pouczywszy liczną rzeszę Żydów, Greków, Syryjczyków i Armeńczyków ochrzcił ich w imię Ojca i Syna i Ducha Św., namaścił ich świętym olejem i sprawił, że stali się uczestnikami niepokalanej tajemnicy

Rychłym rankiem dnia następnego Tobiasz powstał, zabrał Tadeusza i przybył do Abgara. Gdy wchodził, Abgar w obecności otaczających go dostojników ujrzał nagle jakąś wspaniałą zjawę na obliczu apostoła Tadeusza. Na ten widok Abgar padł przed Tadeuszem na oblicze, a zdumienie ogarnęło wszystkich obecnych. Nie widzieli bowiem owej zjawy, która ukazała się samemu tylko Abgarowi. Spytał tedy Tadeusza: „Czyś ty naprawdę jest uczniem Jezusa, Syna Bożego, który rzekł do mnie: Poślę do ciebie jednego z uczniów Moich, który cię uleczy i życie da tobie? A Tadeusz odrzekł: „Ponieważ silnie uwierzyłeś w Tego który mnie posłał, przeto jestem posłany do ciebie. Co więcej, jeśli w Niego uwierzysz, tedy tak jak wierzyć będziesz, spełnią się życzenia serca twego”. Wówczas Abgar się odezwał: „Tak silnie w Niego uwierzyłem, że chciałem zgromadzić wojsko i byłbym uderzył na Żydów, którzy Go ukrzyżowali, gdyby mi cesarstwo rzymskie nie stawiało przeszkody”. Tadeusz zaś odpowiedział: „Pan wypełnił wolę Ojca Swego, a wypełniwszy ją, wstąpił z powrotem do Ojca”. Rzekł mu Abgar: „Ja zaś uwierzyłem w Niego i w Ojca Jego”. Na to Tadeusz: „Dlatego kładę rękę moją na ciebie w Imię Jego”. Gdy to uczynił, Abgar, natychmiast wyzdrowiał z choroby i z cierpienia swego. Podziw ogarnął Abgara, że co słyszał o Jezusie, tego doświadczył na sobie przez ucznia Jego Tadeusza, który go uzdrowił bez leków i ziół, i nie tylko jego, ale i Abdosa, syna Abdosowego, cierpiącego na podagrę. Bo i ten przystąpił do Tadeusza, do nóg mu się rzucił, otrzymał włożenie rąk połączone z modlitwą, i odzyskał zdrowie. Apostoł uleczył jeszcze wielu innych ich współobywateli, dokonał cudownych a wielkich rzeczy i głosił słowo Boże.

Po czym Abgar się odezwał: „Ty, Tadeuszu, cuda czynisz mocą Boga, a nas zdjął podziw; teraz jeszcze proszę cię, opowiedz mi o przyjsciu Jezusowym, jakie ono było, i o mocy Jego, i czyją to mocą działał to, co słyszałem”. Tadeusz zaś odpowiedział: „Teraz mówić nie będę, ale ponieważ posłany jestem, by głosić słowo, zgromadź mi jutro wszystkich swych obywateli, a będę im opowiadał i zasięję w nich słowo żywota: o przyjsciu Jezusa, jakie ono było, i o Jego postanowieniu, i dlaczego Go Ojciec posłał, i o mocy i czynach Jego, i o tajemnicach, o jakich ludzi pouczał, i jaką mocą działał to wszystko, i o nowej Jego nauce, i o niskości i o pokorze, i jak to sam siebie upokorzył i złożył i ukrył swe bóstwo, i został ukrzyżowany, i zstąpił do piekiel, i przełamał zaporę od wieków nieprzełamaną, i wskrzeszał umarłych, i zstąpił sam jeden, z wielką rzeszą wstępował do Ojca Swego”. Rozkazał tedy Abgar rychło rano zgromadzić swych obywateli i słuchać kazania Tadeuszowego, a potem polecił dać mu złota bitygo i nieznaczonego. Lecz on nie przyjął mówiąc: „Jeśliśmy naszą porzucili własność, jakżeż cudzą brać będziemy?” To działo się w roku 340 (ery Seleucydów, tj. 28/29 po Chr. (*Historia Kościelna*, I, 13, 11—21; tłum. A. Lisiecki, POK t. 3 s. 44—48).

świętego ciała i krwi²¹ Pana naszego Jezusa Chrystusa. Nakazał im też strzec i zachowywać prawo Mojżesza i postępować według tego, co zostało powiedziane przez Apostołów w Jerozolimie.²² Oni bowiem co rok gromadzili się na Paschę w Jerozolimie, i znowu rozdziałał im Ducha Świętego.

5. Tadeusz²³ wraz z Abgarem zburzył świątynie bałwanów i zbudował kościoły. Wyświęcił na biskupa jednego ze swych uczniów, (wyświęcił również) kapłanów i diakonów oraz przekazał im kanon psalmodii i świętej liturgii.²⁴ I opuściwszy ich udał się do miasta Amidy,²⁵ głównego i wielkiego miasta Mezochaldejczyków i Syryjczyków, to jest Mezopotamii Syryjskiej, które leży koło rzeki Tygrys. I wszedł wraz z uczniami do synagogi żydów-

²¹ W pierwotnym Kościele udzielano dorosłym bierzmowania i Komunii św. równocześnie z chrztem.

²² Aluzja do tzw. Soboru Jerozolimskiego (Dz. 15, 1—35) czy do spotkania Apostołów, jakie miało mieć miejsce przy śmierci Maryi (por. wszystkie wersje *Transitus Mariae*)? O cudownym rozejściu się Apostołów jest mowa w zakończeniu łacińskich *Transitus Ps. Józefa z Arymatei* i Ps. Melitona z Sardes.

²³ Zamiast pierwszego zdania V: A błogosławiony Tadeusz Apostoł dokonał tam wielu cudów za łaską Pana, wszystkich wyleczył z ich chorób, a zburzywszy wraz z Abgarem liczne świątynie bałwanów, poświęcił wiele kościołów.

²⁴ V + A Bogu miły toparcha Abgar wielce czcił i szanował świętą podobiznę kształtów Pana i nakazywał ją czcić również swoim dworzanom. Była zaś wystawiona do publicznej czci przez starożytnych fundatorów i założycieli Edessy przy powszechnie używanej bramie miasta figura któregoś z bożków greckich, tak że każdy, kto chciał wejść do wnętrza miasta, musiał złożyć pokłon i odmówić ustalone modlitwy. Tak działo się też na ulicach i polach miasta. Tę nieczystą i szatańską figurę zabrał wtedy Abgar i oddał na zniszczenie, a w miejscu, na którym znajdował się ten ohydny posąg, umocował na tablicy boski i nie uczyniony rękoma ludzkimi obraz Pana naszego Jezusa Chrystusa i ustanowiwszy piękną złotą tablicę, którą do dziś można oglądać, na złocie wyrzył następujące słowa: Chryste Boże, Ty nie zwodzisz tych, którzy Tobie ufają. Zapowiedział też Abgar, że wszyscy ludzie, którzy zamierzają przejść przez tę bramę, mają oddać należną cześć nie owej dawnej, bezbożnej i nieużytecznej steli, ale świętemu i godnemu podziwu oraz cudownemu obrazowi Chrystusa i w ten sposób wejść do miasta Edessy. I przestrzegano tego pobożnego życzenia Abgara względem pierwszego obrazu i tablicy wotywniej za jego życia i za jego syna, który stał się następcą potęgi i pobożności ojcowskiej. Gdy tedy ujrzał Apostoł Pański, że bez miała wszyscy mieszkańcy tego miasta uwierzyli w Pana, opuścił je i udał się do Amidy, miasta wielkiego i bardzo ludnego, które leży między krainą Syryjczyków i Chaldejczyków.

²⁵ Obecnie Diyarbakir (Turcja), ważne miasto pogranicza rzymsko-perskiego. Znaczenie swe zawdzięcza nie tylko swemu położeniu strategicznemu, ale i temu, że od Amidy poczynając Tygrys był żeglowny.

skiej w dzień szabat.²⁶ A po przeczytaniu fragmentu ksiąg Prawa rzekł kapłan do Tadeusza i jego uczniów: „Mężowie, skąd jesteście? I dlaczego tu przybywacie?”

6. A na to Tadeusz rzekł:²⁷ „Z pewnością słyszeliście wieść o tym, co wydarzyło się w Jerozolimie w sprawie Jezusa Chrystusa. A my właśnie jesteśmy jego uczniami i świadkami cudów, których dokonał, i jego nauki oraz tego jak z zazdrości wydali go arcykapłani Piłatowi, zarządcy Judei. Piłat zaś przebadał Go, a nie znalazłszy w Nim żadnej winy, chciał Go uwolnić. Oni na to zawołali: „Jeśli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara, On bowiem obwołuje się królem”.²⁸ Ów napełniony lękiem, umył ręce wobec tłumu i rzekł: „Nie jestem winny krwi tego człowieka. To wasza rzecz”. I odpowiedzieli arcykapłani mówiąc: „Krew Jego na nas i na dzieci nasze!”²⁹ Piłat więc wydał im Go. Ci zaś wzięli Go i wraz z żołnierzami opluwali Go oraz wyśmiewali się z Niego bardzo. I ukrzyżowali Go, a następnie złożyli w grobie, który dobrze zabezpieczyli i postavili przy nim straż.³⁰ A trzeciego dnia przed świtem zmartwychwstał pozostawiając w grobie jedynie całun. I objawił się najpierw swojej matce,³¹ a następnie innym niewiastom³² oraz Piotrowi i Janowi, pierwszym spośród uczniów,³³ moim współtowarzyszom, a potem i nam, Dwunastu. I wraz z Nim jedliśmy i piliśmy przez wiele dni po Jego zmartwychwstaniu spomiędzy umarłych.³⁴ Wysłał nas też w swoim imieniu głosić pokutę i odpuszczenie grzechów dla wszystkich ludów, obiecując królestwo niebios i zmartwychwstanie, bez śladu zepsucia, przy końcu tego wieku³⁵ tym, którzy się ochrzczą. I dał nam moc³⁶ wypędzania szatanów, leczenia wszelkich chorób, wszelkiej słabości oraz wskrzeszenia umarłych”.³⁷

²⁶ Tak samo postępował św. Paweł: Dz 13,14 nn.; 17,2 n.; 18,4 n. itd.

²⁷ Przemowa Tadeusza w porównaniu z mowami św. Pawła zwraca uwagę swą anegdotycznością. Tadeusz podaje fakty bez ich interpretacji teologicznej. Nie zwraca uwagi na spełnienie się proroctw ani też nie wyciąga wniosków życiowych, jak np. w mowie św. Piotra.

²⁸ J 19,20.

²⁹ Mt 27,24 n.

³⁰ Mt 27,66.

³¹ Por. C. Gianelli, *Témoignages patristiques grecs en faveur d'une apparition du Christ ressuscité à la Vierge Marie*, REB 11(1953) = *Mélanges Martin Jugie*, s. 106—119.

³² Mt 28,9; Mk 16,9.

³³ Łk 24,34. Por. J 20,3 nn.

³⁴ Mk 16,14 nn.; Łk 24,36 nn.; J 20,19 nn.

³⁵ Mt 28,19; Mk 16,15 nn.

³⁶ V + wskrzeszenie umarłych, wypędzenie szatanów, oczyszczenie trędowatych.

³⁷ Łk 9,1.

7. Gdy to usłyszały tłumy, poczęto znosić chorych i opętanych.³⁸ A Tadeusz wyszedłszy ze swymi uczniami, wkładał ręce na każdego z nich i na wezwanie imienia Pańskiego wszyscy byli uzdrowieni, a opętani na samo zbliżenie się Tadeusza byli uzdrowieni, ponieważ wychodziły z nich (złe) duchy. W ciągu wielu dni zbiegali się ludzie z odległych krain i wyznawszy swe grzechy zostali ochrzczeni.

8. Przebywał z nimi pięć lat i zbudował kościół. I ustanowił biskupem jednego ze swych uczniów oraz (ustanowił) kapłanów i diakonów, a pomodliwszy się nad nimi odszedł (stamtąd). I przemierzał miasta Syrii, nauczał i leczył wszystkich chorych. I w ten sposób, dzięki swej nauce, przywiódł do Chrystusa liczne wsie i miasta. A gdy tak ze swymi uczniami nauczał i głosił Ewangelię i leczył chorych, przybył do Berytu,³⁹ miasta fenickiego, leżącego nad morzem. Tam nauczał, oświecał wielu (ludzi) i tam też zasnął dnia 20 (21) miesiąca sierpnia. Uczniowie jego zebrali się i pochowali go ze czcią. A liczni chorzy zostali uzdrowieni i oddawali cześć Ojcu, Synowi i Świętemu Duchowi na wieki wieków Amen.

II. LIST ABGARA, TOPARCHY EDESSY, DO PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA⁴⁰

1. Abgar, toparcha miasta Edessy, dobremu Zbawicielowi który pojawił się w mieście Jerozolimie, pozdrowienie.

Doszły mnie wieści o Tobie i Twoich uzdrowieniach, że mianowicie leczysz chorych bez pomocy lekarstw i ziół. Jednym bowiem słowem sprawiasz, że ślepi widzą, że głusi słyszą, że chromi chodzą, trędowatych⁴¹ oczyszczasz⁴² oraz jednym słowem oddalasz nieczyste szatany. I uzdrawiasz tych, co są gnębieni długą chorobą, a kobieta cierpiąca na upływ krwi⁴³ skoro Cię tylko do-

³⁸ Do Tadeusza znoszą chorych i opętanych jak do Chrystusa.

³⁹ Obecnie Beyrouth; według tradycji syryjskiej Tadeusz miał zostać umęczony koło Berytu. Por. L. M. Peretto, *Giuda Taddeo*, BS t. 6 kol. 1152.

⁴⁰ Rkp A: List napisany przez Abgara, toparchę, Jezusowi Chrystusowi do Jerozolimy przez kursora Ananiasza.

⁴¹ Nawiązanie do choroby trądu Abgara, o czym w niektórych wersjach legendy.

⁴² Mt 11,5; Łk 7,22. Połączenie dwu wierszy: Mt 11,5 i Łk 7,22 spotykamy w *Diatessaronie* Tacjana; stąd wniosek o zależności korespondencji Abgara od tekstu Tacjana.

⁴³ Legenda nadała jej imię Berenice i uczyniła ją księżniczką Edessy, która wzniosła Chrystusowi statwę z brązu.

tknęła, została uzdrowiona, i sprawiasz, że umarli powstają.⁴⁴ Gdy to usłyszałem, doszedłem do przekonania, że zachodzi tu jedno z dwóch: albo że Ty jesteś Bogiem, który dokonuje takich czynów, albo że jesteś Synem Bożym, który zstąpiwszy z nieba dokonuje takich czynów. Dlatego proszę Cię za pośrednictwem tego to listu i błagam Cię, abys nie wzgardził do mnie przybyć, aby mnie uzdrowić z choroby, na którą cierpię oraz udzielić mi życia wiecznego i zbawienia. Doniesiono mi także, że Żydzi szemrzą⁴⁵ przeciw Tobie i że pragną Cię zgładzić. Choć miasto moje jest małeńkie,⁴⁶ wystarczy jednak dla nas obu.

2. List Pana naszego Jezusa Chrystusa do Abgara⁴⁷

Błogosławiony jesteś, Abgarze, Ty i Twoje miasto, które zwie się Edessa, bo uwierzyłeś we mnie, choć mnie nie widziałeś.⁴⁸ Co zaś tyczy się tego, co piszesz, abym do Ciebie przybył, trzeba żeby Syn Boży został wydany w ręce grzeszników i był ukrzyżowany i aby trzeciego dnia zmartwychwstał.⁴⁹ Trzeba, żebym najpierw wypełnił cel wyznaczony mi przez Tego, który mnie posłał, a spełniwszy go, abym został zabrany. przez Ojca, który mnie posłał. A po wniebowstąpieniu wysłę jednego z moich uczniów, imieniem Tadeusz,⁵⁰ który wyleczy Twoją chorobę dzięki mnie i da Tobie oraz wszystkim Twoim życie wieczne i pokój.

Co zaś dotyczy miasta, o którym mi napisałeś, że jest małeńkie,⁵¹ znacznie je poszerzę i sprawię, że nikt z wrogów nie będzie mógł go zmóc aż do końca świata. Napisano bowiem o mnie: „Błogosławieni, którzy widzieli mnie i uwierzyli,⁵² trzykroć natomiast błogosławieni są ci, którzy mnie nie widzieli a uwierzyli”. Będziesz obdarzony zdrowiem tak ciała jak i duszy, a także i Twój dom, dla zbawienia tych, którzy na Ciebie patrzą. Ja bowiem skłoniłem niebiosa i zstąpiłem (na ziemię) dla rodu ludzkiego. Zamieszkałem w łonie dziewiczym, aby zgładzić grzech popełniony w raj. Upokorzyłem się, aby was wywyższyć.

Ten mój list,⁵³ gdziekolwiek zostanie ukazany — czy to w spo-

⁴⁴ Por. Mt 9,20 nn.

⁴⁵ Por. J 6,41.

⁴⁶ Por. Koh 9,14 (?).

⁴⁷ W rkp. A mowa o liście Jana, lecz tekst jest źle zachowany.

⁴⁸ Por. J 20,29.

⁴⁹ Mt 16,21; Mk 9,31; Łk 9,22.

⁵⁰ Nie wiadomo, czy chodzi tu o Tadeusza Apostoła, czy o jednego z 72 lub 70, czy też o ucznia imieniem Addai, jak podaje *Doctrina Ad-dai*.

⁵¹ Por. Koh 9,14 (?).

⁵² A. Resch, *Agrapha* (TU 15, 3/4), Leipzig 1906 s. 285 n. (nr 82).

⁵³ Por. wstęp o zwyczajach związanych z listem. Według H. Lecerca, spotykamy wpływy tego listu w liturgii celtyckiej, np. w ko-

rze czy to w sądzie, czy na drodze czy na morzu, wobec zmarzniętych czy cierpiących na gorączkę lub od dreszczy, albo wyrzucających pianę, związanych czarami lub przestępstwem, zaczarowanych albo doświadczających czegoś podobnego — wszystko to rozwiąże. Człowiek, który będzie niósł ten list, niech będzie daleki od wszelkiego złego czynu i niech mówi: „Ten list niech mi służy ku uzdrowieniu i ku wielkiej radości”. Dlatego też to, co jest tu napisane, zostało napisane moją ręką i opatrzone moją pieczęcią. Oto siedem pieczęci, którymi przypięczętowany jest ten list: + *ψ*.X.E.Y.P.A.: Jezus Chrystus, Syn Boga i Syn Maryi, obdarzony duszą, poznany w dwu naturach: Bóg i człowiek.⁵⁴ Takie zaś jest wyjaśnienie pieczęci: znak + oznacza, że dobrowolnie wstąpiłem na krzyż; znak *ψ*,⁵⁵ że nie jestem zwyczajnym człowiekiem (*psilos*), ale człowiekiem według prawdy; znak X oznacza,⁵⁶ że spocząłem na Cherubach (*Cheroubim*); znak E,⁵⁷ że ja (ego) jestem Bogiem, który jest pierwszym, ja obejmuję, to, co następuje, a poza mną nie ma innego boga; znak Y,⁵⁸ że jestem najwyższym (*hypselos*) królem i Bogiem bogów; znak P oznacza,⁵⁹ że jestem wyba-

lekcje celtyckiej: *Evangelium Domini nostri Jesu Christi, liberet nos, protegat nos, custodiat nos, defendat nos ab omni malo, ab omni periculo, ab omni langoure, ab omni dolore, ab omni plaga, ab omni invidia, ab omnibus insidiis diaboli, et malorum hominum hic et in futuro. Amen* (DACL t. 1 kol. 97).

⁵⁴ Por. Symb. Chalc., DS 301 n.

⁵⁵ Litera *ψ* jest używana w symbolice judeochrześcijańskiej jako symbol trynitarny oraz jako krzyż trzyramienny. Jeśli chodzi o samo określenie greckie *psilos anthropos*, już Orygenes twierdził, że nie można nim określać Chrystusa (Fr. 33 in Jo. GCS t. 4 s. 508). Do Chrystusa odnosili ten termin: Żydzi (por. Athanasius, *Expos. in Ps.* 88; PL t. 27 kol. 392 C), Ebionici (por. Eusebius Caes., *Historia ecclesiastica*, 6,17,1; Sch t. 41 s. 111), Paweł z Samosaty (por. tamże 5,28,2; Sch t. 41 s. 74), Fotyn (por. Theodotus Anc., *Hom.* 2,3; ACO t. 1 cz. 1, z. 2 s. 75), Nestoriusz (Theophanes, *Chronica*; PG t. 108 kol. 236 B).

⁵⁶ Litera X jest symbolem Chrystusa, namaszczenia kapłańskiego i jest związana z tzw. gnostycką ogdoadą.

⁵⁷ Litera E w grece znaczy 5; uznawana była za jeden z symboli Zbawiciela, ponieważ słowo greckie *Soter* — Zbawiciel, składa się z pięciu liter. Uznawano ją jako znak drugiego nieba oraz Edenu.

⁵⁸ Litera Y w grece 400 — jest znakiem życia pozagrobowego, krzyża dwuramiennego, doktryny o dwu drogach, a następnie wiązano ją z aniołami strzegącymi tych dróg. Była symbolem pitagorejskiego pozdrowienia *hygiaine* — bądź zdrów (także w znaczeniu duchowym i nadprzyrodzonym). Odpowiednikiem tej litery jest hebrajskie *waw*, znaczące 6, więc wiązano ją z imieniem *Iesous*, które ma sześć liter. W spekulacjach gnostyckich przedstawiała szóste niebo.

⁵⁹ Litera P w grece znaczy 100; jest ona jedną z liczb mesjańskich. Jest także związana ze znakiem krzyża.

wicielem (*rystes*) rodzaju ludzkiego; znak A oznacza: ⁶⁰ wszędzie nieustannie i zawsze żyję i pozostaję na wieki (*aion*). Te więc pieczęci wyryłem na liście, ja, który wyryłem tablice dane Mojżeszowi.”

3. Gdy Abgar otrzymał list Pański i gdy usłyszał, że Żydzi starają się zabić Pana, wysłał natychmiast drugiego szybkobiegacza, który był zarazem malarzem, aby odmalował podobiznę Pana. A gdy wszedł w bramy Jerozolimy, spotkał go Pan. I odezwawszy się do niego rzekł: „Człowiecze, czy jesteś szpiegiem?” Ów zaś rzekł do niego: „Zostałem wysłany przez Abgara, aby ujrzeć Jezusa Nazareńskiego i aby namalować podobiznę jego oblicza”

4. Wyzaczył mu więc Jezus spotkanie koło synagogi. Następnego dnia siedział ucząc rzeszę. A szybkobiegacz wszedłszy stanął w bramie i rysował podobiznę Jezusa. Gdy zaś nie był w stanie odmalować kształtów jego twarzy, chwycił go towarzysz drogi i popchnąwszy powiedział: „Wejźdź i oddaj w synagodze chustę naszego Abgara, którą trzymasz” I wszedłszy wobec wszystkich padł do stóp Jezusa i oddał mu chustę. A Pan wzięwszy wody w swe ręce umył swoje oblicze, a przyłożywszy chustę do swej twarzy, otrzymał odbicie ⁶¹ twarzy. A podobizna była na niej odbita tak wyraźnie, że zdumieli się wszyscy, którzy tam siedzieli. I oddawszy chustę szybkobiegaczowi odesłał go do Abgara.

5. Udał się więc w drogę szybkobiegacz ze swym towarzyszem. Zatrzymali się na zewnątrz murów miasta, które nazywało się Hierapolis, ⁶² u garncarza, a ze strachu ukryli obraz Chrystusa pomiędzy dwie płyty z palonej cegły i zasnęli. Około północy pojawił się słup ognia ⁶³ z nieba i stanął nad miejscem gdzie znajdo-

⁶⁰ Litera A jest pierwszą literą alfabetu i pierwszą literą słowa „arché” — początek; jest skrótem słowa greckiego *archon*, które było apokaliptycznym symbolem Jahwe i Chrystusa, dlatego więc Pachomiusz zaleca: *Si fueris in Alpha, Deus consentiet tibi*, Epist. 3 (PL t. 23 kol. 93) oraz *In omnibus memento A*, Epist. 11 (PL t. 23 kol. 103). To, co zostało powiedziane o siedmiu pieczęciach (sama siódemka jest liczbą świętą) świadczy, że mają one charakter tajemniczy, ale zarazem dobrze rozumiały w ówczesnej symbolice, choć wieloznaczny, ponieważ obok tu podanych określeń posiadają, jak widzieliśmy, dużo szerszy zakres. O symbolice liter por. E. Testa, *Il simbolismo dei giudeo — cristiani*, Gerusalemme 1962 passim.

⁶¹ Obraz Chrystusa był *acheiropoiotos* = nie uczyniony rękami ludzkimi.

⁶² Hierapolis, zwane też Mabboug — miasto niedaleko Eufratu na trasie handlowej Ugarit (Laodycea) — Beroea (Aleppo) — Edessa i dalej na Wschód. Było ważną stolicą biskupią.

⁶³ Por. Wj 13,22.

wał się obraz Pana. Gdy strażnik miejski zobaczył słup ognia, począł wołać wielkim głosem. I wyszedł z miasta wielki tłum, a gdy ujrzeli obraz Pana na chuście, chcieli ją zabrać, ale poszukując zauważyli, że odbił się na jednej z płyt z gliny palonej. Wzięli więc w milczeniu tę płytę i pozwolili szybkobiegaczom udać się w drogę.

6. Gdy szybkobiegacze zbliżyli się do Edessy na odległość około jednej mili, spotkali człowieka, który włókł się po ziemi. Gdy ten dotknął się świętej chusty, natychmiast skoczył i chodził, i pobiegł do swej matki ciesząc się i radując. A wszyscy się mu przyglądali i dziwili się temu, co mu się przydarzyło, i mówili: „Czyż nie jest to ten, który włókł się po ziemi, syn tej wdowy?”

7. I natychmiast doniesiono o tym królowi Abgarowi. A zawoławszy go król rzekł doń: „Jak zostałeś uzdrowiony?” Ten odpowiedział tymi słowami: „Odszedłem około mili od miasta, aby żebrać. I ktoś mnie dotknął, i wyprostowałem się, i zacząłem chodzić”. Król Abgar przypuszczał, że to był Chrystus, i gdy wysłał (sługi), znaleźli szybkobiegacza razem ze swoim towarzyszem: nieśli oni obraz Chrystusa. Gdy zaś weszli do pałacu, przyjął ich król Abgar z radością i zadowoleniem. Spoczywał on na łożu, powstał więc i wziął z wiarą chustę w swe ręce i natychmiast został uleczoney.⁶⁴

8. Po wniebowstąpieniu Pana naszego Jezusa Chrystusa został wysłany Tadeusz do miasta Edessy, aby uzdrowił Abgara ze wszelkiej niemocy. Gdy wszedł Tadeusz, odezwał się doń słowami Pana i pouczywszy go, zszedł do źródła zwanego Kerassa i ochrzcił go wraz z całym domem, a natychmiast został oczyszczony od wszelkich cierpień. I rozradował się w duchu oraz chwalił i błogosławił Boga na wieki wieków. Amen.

⁶⁴ Sprzeczność z dalszym ciągiem relacji, gdzie Abgar zostaje uleczoney w czasie chrztu bez dotknięcia obrazu.